KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Marca. — Rok 1839. Wtorek. № 69. Jutro, ŚŚ. Nicefor i Modest. v. s. 1szy Marca.

Mianowani przez Kommissją Rzą: Sprawiedliwości: *Wejnert* Jan, Sekretarz Try: c. gu: Mazo:, Zastępcą Podpisarza tegoż Try:, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; *Dzięciołkiewicz* Jan i *Noskowski* Józef, Rejenci kanc: pow: Warsz:, Rejentami kancellarji Ziem: gub: Mazowie:, w miejsce dimittowanych *Wilskiego* Felixa i *Rakowieckiego* Ig:. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Wdowy z 4giem dzieci, od Bezimiennego zł. 10; zaś dla Instytutu mor: za: dzieci zł. 5 od Jana Służącego, za kłamstwo ciągłe, za kilkakrotne oddalenie się z domu, za stracenie klucza od mieszkania i zrządzenie z tąd szkody, niemniej za bałamucenie; a od Lokaja Adama J. zł. 4 za bałamuctwo i niedopełnienie obowiązków. — *Jenjusz odpowiadaiący na pytanie.* Osoba dobroczynna raczyła w Sklepie Ubogich zostawić do oglądania wieżę pięknie wyrobioną. U progu iej bramy wsuwa się zapytanie na tabliczce wypisane, otwiera się brama, wychodzi Jenjusz i wynosi stósowną odpowiedź. Tę śliczną zabawkę można widzieć w pomienionym sklepie za małą opłatą na korzyść Szkółki Dobroczynności, która się zostawia zupełnie wspaniałości osób odwiedzaiących. Za maszynkę do kawy iuż daią złp. 15..., kto da więcej? — Nieutulony w żalu Mąż z 2em dziatek i familją po nieodżałowanej stracie ś. p. Emilji Henryetty, z Lembków *Jury*, zmarłej onegdaj, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała odbyć się maiącą dziś o godz: 3ej z południa, z domu Nr 757 przy ulicy Elektoralnej, na sme: Ewangelicki. Nieubłagana śmierci! pomimo tylu zabiegów, tylu krwawych staranności, niedozwoliłaś odłożyć straszliwego swego przeznaczenia! niedozwoliłaś iej dłużej nad 32 wiosen pozostać na ziemi i być dłuższym wzorem cnot najszlachetniejszych! Zadałaś iej cios śmiertelny, cios okropnej słabości suchot; żaden środek nie zdołał oprzeć się woli twoiej! Niestety! grób dla niej otworzył się, a sprawiedliwa Opatrzność zbyt wcześnie ią wezwawszy, tę godzinę śmierci naznaczyła. Zgasła na ziemi, znikła dla ludzi, lecz żyie w pamięci, żyie w BOGU, na innym świecie! — Do Składu rycin Braci *Pelizaro* na Krakow: Przed:, wprost odwachu, w nadeszłym transporcie, między innemi znajdują się: Zdobycie *Konstantyny* rys: przez Horac: *Werneta*, grawirowane przez *Żazeta*, które sprzedaie się tylko po 30 franków, iak za granicą; Widok *Wera-Kruz* w Ameryce; Atlas Geografji astronomicznej, fizycznej, politycznej i historycznej, wraz z opisem szczegółowym. p. A. *Legranda*; Morphographie przez *Thenota*; oraz wiele poszytów rysunków począt: dla uczącej się młodzieży. — Obowiązana wdzięcznością za staranne wydźwignienie mnie z ciężkiej i niebezpiecznej słabości, oraz i Męża moiego, niosę ci przynajmniej te dzięki Szanowny Lekarzu Obwodu Radom:, W. *Klęcki*; innym bowiem sposobem nie iestem ani będę kiedy w stanie wypłacić się Tobie; racz przeto przyiąć te dziękczynienie które publicznie niosę, a z iakiem do zgonu mego pozostanę. *J. Żebrowska*. — W składzie muzyki Gustawa *Sennewalda* wyszedł nowy Walc pod tytułem *la Rose*, na pjanoforte skomponowany i ofiarowany Pani Marji *Rawicz* w dzień iej urodzin, przez Lud: *Wolffa*; cena złp. 1. — Na wieczór muzyczny w Ressursie Kupieckiej, iutro dać się maiący, bilety dziś i iutro od godz: 3 po połud: będą wydawane w domu Ressursy; muzyka rozpocznie się punktualnie o godzinie 8ej wieczorem. — Wczoraj w teatrze Rozm: po *Synie narzeczoną*, przywołani JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński*.

Dnia 2 b. m. we wsi własnej *Jabłonny*, w ob-

wodzie Lubelskim, żyć przestał Kazimierz *Taczanowski*, b. Kommisarz Obwodu Krasnostawskiego, Emeryt. Liczny orszak pogrzebowy i smutek powszechny z iego zgonu, są dowodem iak umiał godzić obowiązki urzędu z wrodzoną iemu dobrocią serca.

Z Petersburga.— Ogłoszono postanowienie o Artystach Teatrów Cesarskich. Na tem postanowieniu iest podpisano własnoręcznie przez N. PANA: „ma być podług tego" (umieszczamy treść. Artyści występuiący w rolach, oraz orkiestry, i osoby należące do rozmaitych czynności i zatrudnień w teatrze, dzielą się na 3 klassy. Artyści 1ej klas: opuszczaiący teatry, mogą, ieżeli zechcą, wchodzić do służby cywilnej w każdym wydziale, używaiąc prerogatyw oficjalistom biórowym 3go rzędu służących, to iest: mogą otrzymać 1wszy oficerski stopień, po wysłużeniu lat 6ciu w służbie cywil:, atoli prawa tego nabywaią w takim tylko razie, ieżeli wysłużą iako artyści lat 10; wstępuiący zaś do teatrów uczniowie szkół drama:, prócz 10ciu lat, które obowiązani wysłużyć dla zawdzięczenia za odebrane wychowanie, winni są nadto przesłużyć ieszcze lat 5. Artyści teatralni, którzy po opuszczeniu teatru nie wejdą do służby cywilnej, zaliczani być maią w poczet artystów, rang nie maiących. Dzieci tych artystów, spłodzone w czasie zostawania ich ojców w służbie przy teatrach, lub po opuszczeniu tychże, używaią prerogatyw ojcom służących. Artyści 2giej kla:, otrzymuiący uwolnienie po wysłużeniu w teatrach najmniej lat 10ciu, używaią prerogatyw dymissjonowanych oficjalistów dworu, nie maiących klassy. W skutku czego dzieci tychże, zrodzone w ciągu teatralnej ich służby lub po uwolnieniu z takowej, mogą wstępować do służby cywilnej, na tejże zasadzie, iak i dzieci pomienionych oficjalistów, wyłącznie do wydziałów, od Ministerstwa Dworu Cesarskiego zależących, i otrzymaią 1wszy oficerski stopień po wysłużeniu lat 12tu w stopniu kancelisty. Artyści 3ej klassy, po uwolnieniu z teatralnej służby, nosić maią nazwę dymissjonowanych artystów teatrów Cesarskich klassy 3ej, i należą wraz z dziećmi swemi do rzędu ludzi wolnego stanu. Dzieci artystów, którzy przed wstąpieniem w zawód teatralny należeli do szlachty dziedzicznej lub urzędników, nieposiadaiących dziedzicznego szlachectwa, zrodzone tak przed wstąpieniem ojców do teatrów, iakoteż i w ciągu zostawania przy tychże, zachowuią prawa dzieci szlacheckich lub oberoficerskich. Prócz tego artystom 1 kl. służy prawo otrzymywania, skoro tego życzyć sobie będą, iak w ciągu zostawania w służbie teatralnej, iako i po uwolnieniu z takowej, honorowego obywatelstwa: osobistego po wysłużeniu nienagannem i gorliwem przy teatrach najmniej lat 10ciu, a dziedzicznego, po wysłużeniu najmniej lat 15. Wszystkie powyższe prerogatywy zapewniaią się tylko artystom poddanym Rossyjskim, zagraniczni zaś artyści w tenczas tylko będą mogli z takowych korzystać, kiedy staną się poddanymi Rossyjskimi i od tej chwili wysłużą przy teatrach lata, dla Rossyjskich poddanych przepisane. Dotychczasowe przepisy o pensjach dla artystów Teatrów Cesarskich, i zakaz zachowywania rang aktorom przez ciąg teatralnej ich służby, pozostaią w swej mocy.

Anglja.—Czeladnicy introligatorscy w *Londynie* złożyli roboty z postanowieniem nie wrócić do majstrów, póki płaca nie będzie im podwyższoną. 2ch majstrów zagroziło, że sprowadzą z Niemiec 60 robotników.— P. *Makneil* Poseł angiel: wracaiąc z *Persji*, przeieżdżał iu 28 z. m. przez *Akwizgran.*— Z *Bengalu* piszą pod dniem 18 Sierp: z. r. Statek angielski *Wolf* krążący w zatoce Syamskiej, postrzegł niedaleko wyspy *Sool* 6 łodzi korsarskich, pędzących na łódź Chińską; statek angiel: przy pomocy statku parowego zawinął dość wcześnie na miejsce korsarskiego napadu, i po zaciętej walce zatopił wszystkie łodzie korsarzy; poległo ludzi 54, ranionych iest 82, w niewolę za-

brano 27. Ludność statku Chińskiego z wdzięczności za iej ocalenie ofiarowała Kapitanowi angiel: szpadę wartości 200 dukatów.

Francja. — Najpóźniejsza wiadomość donosi, że wybory Deputo: w Paryżu odbyły się na korzyść Ministrów. — Eskadra uzbraiaiąca się w *Tulonie* ma niezwłocznie odpłynąć do *Tunetu.* — Pułki zgromadzone nad granicą północną, miały 10 b. m. wrócić do swoich załog.

Hiszpanja. — *Maroto* podaie za przyczynę stracenia tylu Jenerałów, iż spiskowali na iego życie. — *Willareal*, *Gomez*, *Eljo* i *Zarjategui*, maią być przez *Don Karola* ułaskawieni i wysłani na pojmanie zdradzieckiego *Marota*. Jedni zapewniaią, iż tenże przeszedł na stronę Izabellistów. Tyle iest wiadomem, że Oficerowie ze sztabu *Espartera* mieli z nim częste narady. — *Maroto* ma wiele stronników, a szczególniej iego wojsko iest mu zupełnie uległe. Tyle rozlewu krwi bratniej oburza serca spokojnych Hiszpanów. Mówią, że i Xiądz *Merino* iest uwięziony.

Niemcy. — Poseł Perski *Hussejn* Chan po 15todniowym pobycie w *Wiedniu* miał wyiechać do *Paryża.* — Xiążę *Szwarcenberg* przybył do *Frankfortu n. M.* — Służący w domu Posła tureckiego w *Berlinie*, za małe przewinienie został tak uczęstowany bastonadą po turecku, że od kilku tygodni nie może stać na nogach. Pruski Minister spraw zagranicz: o tym przypadku zawiadomiony, oznajmił Posłowi, aby nadal wstrzymał się od podobnego sposobu wymierzania sprawiedliwości, i ukaranie winnego zostawił władzy miejscowej. — Rotmistrz pułku ułanów Austr: Hrabia *Ledochowski* otrzymał rangę Maiora i razem klucz Szambelański, a przytem został mianowany Guwernerem *Synowców Cesarskich.*

Turcja. — Podług wiadomości z *Alexandrji*, miasto *Dalam* po 40-dniowem oblężeniu wpadło w ręce *Egipcjan*, w skutku tego pokolenia i prowincje Kardji poddały im się także. — Artylerja turecka 5go z. m. probowała w *Stambule* ogromne armaty używane niegdyś przez Sułtana *Amurata* przy oblężeniu *Bagdadu.* — Obawiaią się znowu aby w *Azji* nie przyszło do wojny między Turkami i Egipcjanami.

Rozmaitości. — Nigdzie wołanie *fora* (Da Capo) w teatrach nie tak często iest żądanem iak w włoskiej operze w *Paryżu.* Przed niedawnym czasem w przedstawieniu *Don Żuana* musiano 8 numerów powtórzyć. Zdaie się że w tem żądaniu ukrywa się zamiar słyszenia opery 2 razy, nieopłacaiąc iak iedno *wnijście.* — *De la Borde* oskarża Wice Króla *Egiptu* o prześladowanie murzynów *Kuby*, a to za pomocą 400 iazdy, aby pojmanemi prowadzić handel na targu niewolników! Z *Senaar* napędził tych ofiar 6000! Nieszczęśliwi Murzyni mogą tylko żyć w iaskiniach między górami. Gdy przychodzi bronić tego ostatniego schronienia, wtedy i słaby staie się bohaterem. Jedną ręką wymierza swoie zatrute groty a drugą zastawia się tarczą. Póki głowa rodziny może ieszcze władać strzałą, to żona i dzieci pomagaią mu w obronie, gdy zaś pierwszy legnie, wszyscy poddaią się bez wahania. Inni uciekaią z kraiowcami iak stado zwierzyny, drudzy kryią się w iaskiniach, gdzie najśmielszy nieprzyiaciel nie odważyłby się ich prześladować. *Egipcjanie* strzelaią w te iaskinie pieprzem i prochem, biedni Murzyni mogą udusić się od dymu, muszą więc przyiąć niewolę dla utrzymania życia. Nie zawsze iednak tak łatwo można otrzymać zwycięztwo, często przemagaiąca siła murzynów niweczy te naiazdy, wtedy napastnicy używaią innych środków, to iest odcinaią murzynom przystępy do źródeł wody, aż ci pragnieniem dręczeni iak dzikie sarny coraz bliżej i bliżej przystępuią do zasadzki. — P. *Tiefenbach* w Gracu wynalazł mechanizm do poruszania powozów na wszełkich drogach bez pomocy koni lub pary. — Gospodarzowi w departamencie Niższej Sekwany udało się wynaleść środek do wytępienia chrzabąszczy tyle szkodliwych dla roślin. Z wysp Sandwiskich otrzymał parę tak zwanych ptaków *Kinkimanu*,

przyzwyczaił ie do żywienia się chrząbąszczami i w nocy wypuszcza na swoie pola. Ptaki wracaią z rana do domu zniszczywszy 4000 owadów, tak przynajmniej właściciel obliczył. — Któż iest zwiedziony? Młody człowiek w Paryżu, dla zabawy przebrał się na maskaradę *Miusarda* za nowomodną piękność, wkrótce przynęcił 2 maski męzkie, którzy mniemanej damy więcej na krok nie odstępowali, nie zdaiąc się iednak aby ieden o drugiego był zazdrosny. Umówiono się na schadzkę do hotelu pod 3ma braćmi, wychylono kilka butelek szampana. Teraz mniemana Dama wobec wszystkich widzów demaskuie się, wołaiąc z śmiechem do swoich grzecznych towarzyszów: Nie iestem *tą* za którą mnie macie. Na to odpowiadaią maski męzkie „Nie iesteśmy też temi za których nas uważasz, ale iesteśmy Kommissarzami sądowemi zaopatrzeni wyrokiem aresztowania pana za długi, i bądź łaskaw wsiąść znami do kabryoletu czekaiącego przed bramą, odbędziemy przeiazdkę na ulicę *Kliszy*“ (na tej ulicy w *Paryżu* iest więzienie dla bankrutów).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potocki Wacł: Hra: z Berlina; Maiewski Raf: Dzie: z Rybic; Gliński Ign: Dzie: z Topolikątowy; Wardeński Ign: Dzie: z Dalków; Raczyński Marcel: Dzie: z Lubienia; Iłowiecki Józ: Dzie: z Borysławic; Wiśniewski Szczep: Dz: z Przyłusk; Junkier Jenerał z Płocka.

DONIESIENIA.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Dom murowany na fabrykacją Mydła i Świec urządzony, wraz z należącym do niego Ogrodem, Staienką i Wozownią w wsi Sapach, Obw: Sochaczewskim parafji Domaniewice obok traktu szose od Łowicza do Zgierza i Łodzi prowadzącego położonej, przez publiczną licytacją w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego w Łyszkowicach dnia 10/22 Kwietnia r. b. więcej daiącemu w 3, 6 lub 12-letnią dzierżawę wraz z narzędziami, naczyniami i sprzętami, do fabrykacji Mydła i świec potrzebnemi wypuszczony zostanie; każdy przeto maiący chęć rzeczoną Mydlarnię zadzierżawić w oznaczonym dniu do Biura Administracji zgłosić się zechce, gdzie po złożeniu wadjum zł. 500 wynoszące, do plus licytacji przystąpić może; utrzymuiącemu się przy licytacji Mydlarnia wraz z Domem i Ogrodem po złożeniu przez niego kaucji w ilości zł. 5000 na ubezpieczenie Budowli i wszelkich Dzierżawcy oddanych narzędzi własnością Skarbu Xięztwa będących, niemniej po spisaniu stosownego w tej mierze kontraktu dzierżawnego oddaną zostanie.— Łyszkowice dnia 20 Lutego/4 Marca 1839 r. Pełniący Obowiązki Administratora, Radca Kollegjalny *T. Botwinko. Hilke.*



TOPOLE włoskie i amerykańskie czyli kanadyjskie, 3 i 4 letnie, pięknie w szkółce wyrosłe, także AKACJE są w bliskości Warszawy w znacznej ilości do sprzedania; dowiedzieć się do Woźnego Rynkiewicza w domu Nr 646, przy ulicy Przeiazd.

W handlu Win i Korzeni naprzeciw Ś. Krzyża Nr 404, każdego czasu dostać można MASSY do podłog frotetowania, w rozmaitych kolorach; także i FARBKI niebieskiej w płynie do bielizny. *J. B. Baltzer.*

☞ Potrzeba do dóbr dość znacznych RACHMISTRZA obeznanego przez doświadczenie, z Rachunkowością Ekonomiki wiejskiej. Zgłosi się pod Nr 1346 ulica Mazowiecka.

W handlu podpisanego, złożona iest znaczna partja PAPENDEKLI, czyli papieru kleionego glansowanego, na użytek fabryk sukiennych, oraz GLINY saskiej dla fabryk porcelany i faiansu. *G. Fehlauer,* przy ulicy Długiej Nr 545.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Prawda i kłamstwo,* **50** raz *Nowy Rok,* z stosownemi śpiewkami.

HERKULES *Rappo* dziś w b. Konserwatorjum.

FIGURY woskowe na Tłomackiem codzień.

Dziś w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskiem Przedmieściu, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na 1szem piątrze, Familja *Nitnerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Lijpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego pod Nr 600, Panny *Prajs* i *Szwarc* grać i śpiewać będą od godziny 6.

W Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej i nowo Senatorskiej w domu Boka, KWARTET *Waghaltera* uprzyiemniać będzie dziś wieczór.

Dziś w Kawiarni pod Lwem obok Zamku, Familja *Krauze* przybyła z Czech, grać będzie na skrzypcach przy towarzyszeniu arf: oraz wykonane będą śpiewy.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp, Lin, Okoń z sos: lub smażo:, Zupa ryb:, Makaron włos: z parmezo:, Polędwica z piure kartofla:, Pieczeń dominikań:, Potrawa z kaczek z perło: kaszą i Kotlety.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Stokfisz, Szczupak 2ki, Karp, Okoń, Zupa ryb:, Kuropatwy szpiko:, Pieczeń woło: z rożna, Pekeflejsz z chrza: na gorąco, Rozbratel wiedeń:, etc.